

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI RATUJĄ LUDZKIE ŻYCIE

Szczęśliwie zakończyły się poszukiwania kobiety, która dzwoniąc na telefon alarmowy 112 powiadomiła służby ratunkowe, że zamierza popełnić samobójstwo. Po kilkudziesięciu minutach od rozmowy telefonicznej została ona odnaleziona przez milickich policjantów, a następnie przekazana zespołowi ratownictwa medycznego, który przewiózł ją do szpitala. Z kolei cierpliwość, opanowanie oraz umiejętne prowadzenie rozmowy przez dyżurnego jasielskiej Policji, uratowało życie mieszkańca powiatu. Mężczyzna groził, że wskoczy do rzeki. 49-latek trafił do szpitala.

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Miliczu został poinformowany przez operatora Centrum Powiadamiania Ratunkowego o dzwoniącej chwilę wcześniej na numer alarmowy 112 kobiecie, która poinformowała, że zamierza popełnić samobójstwo poprzez zażycie znacznych ilości nieznanych tabletek.

Natychmiast po otrzymaniu informacji policjanci podjęli intensywne działania zmierzające do odnalezienia kobiety. Zaraz po uzyskaniu niezbędnych danych o 37-letniej mieszkance województwa opolskiego, rozpoczęli jej poszukiwania. Kilkunastu milickich policjantów sprawdziło m. in. kompleks leśny w pobliżu szpitala, dworzec autobusowy, okolice pobliskich marketów, milickie parki i drogi wyjazdowe z miasta. W trakcie działań w kompleksie leśnym nieopodal szpitala policjanci znaleźli leżącą na ziemi poszukiwaną kobietę. Nie miała ona widocznych obrażeń ciała, ale ponieważ była pod silnym działaniem alkoholu i nie można było nawiązać z nią słownego kontaktu, na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego, który zabrał ją do szpitala.

Dzięki szybkiej i sprawnej reakcji policjantów, poszukiwania kobiety zostały szczęśliwie zakończone.

W czwartek tuż po północy, oficer dyżurny jasielskiej komendy otrzymał zgłoszenie z WCPR, że mężczyzna, który ma znajdować się na terenie gminy Tarnowiec, prosi o pomoc. Dyżurny natychmiast w ten rejon wysłał dwa policyjne patrole. Chwilę później ponownie zadzwonił operator z WCPR informując, że ma kontakt telefoniczny z tym mężczyzną i przekazał połączenie do dyżurnego.

W trakcie rozmowy dyżurny cały czas dążył do ustalenia miejsca, w którym przebywa aktualnie mężczyzna, lecz kontakt z nim był utrudniony, gdyż najprawdopodobniej był pod wpływem alkoholu. W pewnym momencie rozmówca powiedział dyżurnemu, że znajduje się w pobliżu rzeki, i że idzie się utopić. Policjant nadal prowadził rozmowę, utrzymując stały kontakt telefoniczny. Po 26 minutach rozmowy, mężczyznę został odnaleziony przez policjantów w zaroślach nad rzeką.

Dyżurny do samego końca utrzymywał kontakt telefoniczny z mężczyzną i dzięki temu, szukający go policjanci zauważyli w zaroślach świecący się wyświetlacz telefonu. 49-letni mieszkaniec powiatu jasielskiego został przewieziony do szpitala.

(KWP we Wrocławiu / KWP w Rzeszowie / mg)

Ocena: 0/5 (0)

[Tweet](#)

samobójstwo Policjanci uratowali policjanci uratowali
kobietę